

Placówka "Estezet"  
L.dz. 55 /45  
New York, 18.I.45  
Proces b.szpiegów niem.  
w Brazylii.  
Zr. Ag. 1315

WVW 13/2 945  
K

55

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.  
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Przedstawiam w załączeniu meldunek ag. 1315  
dotyczący działalności Niemców w Rio ujawnionej w  
czasie przewodu sądowego b. szpiegów niemieckich  
w Rio de Janeiro.

Melduję, że meldunek ten opracował ag.1315 na  
specjalną prośbę przedstawiciela wyw. angielskiego w Rio.

Kierownik Placówki

zak.1.

Maracz

Włusacz  
b

135



## Spryciarz.

### Działalność Niemców w Rio i wpływy ich w armii brazylijskiej: Sprawa barona Bianchi, Huberius oraz rola płk. Fontenelle.

24/12/44  
24/12/44

W związku z toczącym się obecnie procesem barona Bianchi i tow. pod zarzutem uprawiania działalności szpiegowskiej w Brazylii, ujawnia się akcja niemiecka, zmierzająca do: 1/ uratowania szeregu oskarżonych w drodze wypuszczenia ich na wolną stopę dzięki zeznaniom świadków wojskowych.

/Jak wiadomo władze bezpieczeństwa stanu Rio zaarrestowały w swoim czasie agenta niemieckiego, Waltera Heura, który łącznie z innym agentem, również zaarrestowanym, baronem Bianchi, kierował siecią szpiegowską, wyspecjalizowaną w dziedzinie informacji wojskowej /dyzlokacja, bazy wojskowe, porty, lotniska, i t.p./. W akcji tej szczególnie aktywną rolę odgrywał niejaki Hans Huberius, fotograf, który równocześnie pracował dla szkoły lotniczej w charakterze oficjalnego fotografa.

Laboratorium fotograficzne wymienionej grupy, pracującej razem z niemieckim "Condorem" mieściło się przy av. Rio Branco 66 - co obecnie śledztwo oficjalnie ujawnia/.

W toku toczącego się obecnie procesu, świadek płk. Fontenelle, dowódca wojskowej szkoły lotniczej, wystąpił na rzecz swego protegowanego fotografa Huberiusa, twierdząc, iż "nigdy nie uwierzy w stawiane mu zarzuty, jeśli władze bezpieczeństwa nie dadzą mu konkretnych dowodów".

Na podstawie ustalonych informacji, szef /sekretarz stanu/ bezpieczeństwa stanu Rio, płk. Feio - w którego osobę zeznania płk. Fontenelle biją - jest zdania, iż zachowanie się płk. Fontenelle nie wytrzymuje krytyki; jako wojskowy w czynnej służbie nie powinien być angażować się zeznaniami na korzyść podsądnego, ponieważ graniczy to wprost ze zdradą stanu.

Płk. Feio nie twierdzi bynajmniej, iż płk. Fontenelle jest świadomym współpracownikiem nieprzyjaciela, przypuszcza natomiast, iż daje się używać w charakterze instrumentu nieświadomego. Współpracując dawniej z Huberiusem mógł go darzyć specjalną przyjaźnią, mógł też zaangażować się b. daleko w współpracy z nim i, zeznając obecnie na jego korzyść występuje jednocześnie we własnej obronie, ponieważ wie, iż dzięki upoważnieniom min. lotnictwa, Huberius korzystał z bezkarności, odbywając podróże po bazach wojskowych, mógł jednocześnie pracować dla barona Bianchi, dla którego wywoływał klisze /dokonywane podczas lotów aeroplanów Condoru i Lati/.

Płk. Fontenelle był odzawsze znany jako germanofil. Zachodzi pytanie, czy - pełniąc odpowiedzialne funkcje dyrektora szkoły lotniczej, a zatem będąc wychowawcą całego pokolenia lotników - świadomie czy też nieświadomie współpracował z Huberiusem, który - zdaniem władz bezpieczeństwa - był płatnym agentem niemieckim i, którego fotografie znaleziono zakopane w siedzibie /w ogrodzie/ barona Bianchi?

Władze bezpieczeństwa posiadają informacje, iż w przededniu zeznań, płk. Fontenelle porozumiewał się via trzecie osoby z adwokatami oskarżonych.

Adwokatami oskarżonych są Fontora i Rolim, obaj b. komuniści, /jeden z nich zwolniony z wojska z powodu komunistycznych kontaktów przed laty/ Honorarja za podjęcie obrony pobrane przez wymienionych wynoszą a 30 kont. / a pół tys. dolarów/.



Obaj zostali zaangażowani do obrony przez reprezentanta ambasady hiszpańskiej, który równocześnie odwiedził oskarżonych w więzieniu. /Tu dodać należy, że systematycznie, każdego pierwszego miesiąca, zarówno więzienie w Niteroy'u, jak Rio odwiedza reprezentant ambasady hiszpańskiej, wręczając aresztowanym Niemcom, integralistom itd. a 500 Cr. W samym więzieniu w Rio przebywa ok. 200 /dwustu/ aresztowanych; a zatem "pomoc" miesięczna wynosi 100 kont./.

Istnieje jawna łączność między ambasadą hiszpańską, reprezentującą tu interesy Niemiec a agentami niemieckimi, osadzonymi w więzieniu.

Usiłowania adwokatów szpiegów oraz zeznania płk. Fontenelle wskazują, iż Niemcom zależy na uwolnieniu szpiegów: Heur'a, Bianchi'ego, Huberiusa przedewszystkim.

Płk. Fontenelle, którego pozycja osobista w armii jest poważna, posunął się do telefonicznych, wielokrotnych i gorących interwencji u płk. Feio, szefa /sekretarza stanu, lokalnego ministra/ bezpieczeństwa stanu Rio, który po odebraniu pierwszego telefonu, unikał bezpośrednich rozmów z interwenującym, który prosił swe na rzecz Huberiusa przedkładał sekretarzowi lub oficerowi dyżurnemu płk. Feio'a dla powtórzenia szefowi.

Sprawa ta wyraźnie wskazuje, jak silna, po dzień dzisiejszy jest organizacja niemiecka na tym terenie i, jak dalece powinny być baczne władze bezpieczeństwa.

Władze bezpieczeństwa w stanie Rio są poinformowane o akcji niemieckiej w poszczególnych miastach /specjalnie na zainteresowanie zasługuje Novo Friburgo/. Niemcy poruszają się po szczególnych stanach z dużą swobodą. O ile szef bezpieczeństwa stanu Rio jest przekonany, iż panuje nad ich ruchami, posiadają pełną kontrolę, o tyle w samym mieście Rio sytuacja - wydaje się - pozostawia wiele do życzenia. Niemiec, przybywający do miasta Rio ze stanu Rio nie jest już kontrolowany i przeważnie porusza się nie śledzony.

W tym stanie rzeczy - organizacja niemiecka, zakonspirowana od wypowiedzenia przez Brazylię wojny Rzeszy, istnieje w dalszym ciągu i działa. W tym również stanie rzeczy wszyscy wojskowi, którzy w swoim czasie współpracowali z Niemcami /dostawy szkielek Zeissa lub maszyn etc./ lub sympatycy nazizmu, znajdują się w dalszym ciągu w sferze wpływów niemieckich.

Przykład płk. Fontenelle /zawsze proniemiecko usposobionego/ jest tego typowym przykładem i - zdaniem moim - opartem na opinii informatorów - okaże, jak silne są w obecnej chwili wpływy niemieckie na tym terenie. Sprawdzianem będzie wypuszczenie na wolność /na wolną stopę/ lub też dalsze zatrzymanie w areszcie oskarżonych o szpiegostwo agentów niemieckich, jak Heur, Bianchi i Huberius.